

**Aneta Wójciszyn-Wasil**

**Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II**

**Polskie Radio Lublin**

### **Autoportret dziennikarza radiowego. Metarefleksja zawodowa dziennikarzy w reportażach Polskiego Radia**

Specyfiką dziennikarstwa radiowego jest referowanie rzeczywistości przy pomocy audialnych środków: umiejętnie wydobytej akustyki otoczenia i walorów głosu.

Kiedy zapala się czerwona lampka nad szybą dzielącą studio radiowe od reżyserki – pisała o stylu swej radiowej pracy Anna Semkowicz – przybliżam się do mikrofonu i zaczynam mówić trochę inaczej niż w życiu codziennym, ciszej i spokojniej. Pewnie dlatego, że jedynie radio opiera swoją siłę na nastroju tworzonym w studiu<sup>136</sup>.

Wskazanie katalogu zawodowych kompetencji radiowca staje się dziś szczególnie istotne ze względu na zmieniające się warunki wykonywania jego pracy, intensywne przemiany związane z cyfryzacją i konwergencją mediów, transformacją preferencji odbiorców i praktyki komunikacyjnej<sup>137</sup>. Na gruncie polskiego medioznawstwa literatura poświęcona profesjonalizacji dziennikarstwa radiowego jest wciąż niewystarczająca. Obok tekstów w wydanej kilka lat temu *Biblii dziennikarstwa*<sup>138</sup> i materiałów w branżowym miesięczniku „Press” dostępne publikacje albo nie są dostatecznie zanurzone w praktykę redakcyjną, albo opierają się na standardach obcych radiofonii, nie zawsze przystających do naszych realiów (*Produkcja radiowa*<sup>139</sup>, *Dziennikarstwo radiowo-telewizyjne*<sup>140</sup>). Podstawę niniejszych rozważań stanowią bezpośrednie wypowiedzi reportażystów wkomponowane w materiały dźwiękowe poświęcone radiu i „osobowościom antenowym, co pozwoli refleksję na temat tożsamości zawodowej utrzymać w niezbędnym dla niej kontekście pragmatycznym. Zgromadzona tą metodą wiedza zostanie zaprezentowana przez odwołanie do osób, które z doświadczenia znają wyzwania i trudności tego zawodu, ale i satysfakcję z wykonywania

<sup>136</sup> Semkowicz A., *Nadaje się niewielu*, „Press” 2001, nr 6, s. 54.

<sup>137</sup> Por. Cordeiro P., *Radio becoming r@dio: Convergence, interactivity and broadcasting trends in perspective*, „Participations: Journal of Audience & Reception Studies” 2012, vol. 9 (4), s. 492-510.

<sup>138</sup> *Biblia dziennikarstwa*, pod red. A. Skworza, A. Niziołka, Kraków 2010.

<sup>139</sup> McLeish R., *Produkcja radiowa*, tłum. A. Sadza, Kraków 2007.

<sup>140</sup> Boyd A., Stewart P., Alexander R., *Dziennikarstwo radiowo-telewizyjne. Techniki tworzenia programów informacyjnych*, tłum. A. Sadza, Kraków 2011.

pracy radiowej<sup>141</sup>. Zdaję sobie sprawę, iż zarysowany w ten sposób portret radiowca będzie zbliżony do modelu idealnego, będzie rekonstrukcją dziennikarskiego marzenia, które na co dzień konfrontowane jest z niełatwą medialną rzeczywistością, ale – paradoksalnie – pozwoli to wyeksponować najcenniejsze, zdaniem praktyków, kryteria w obrębie tej profesji.

Nieczęsto twórcy radia wprost definiują istotę swojej działalności. Zwykle dają się poznać poprzez nagrania i montaż, zawartość autorskich audycji, styl prowadzenia rozmowy, charakterystyczny sposób mówienia czy wreszcie barwę głosu. Jeśli podczas programu realizowana jest równolegle transmisja czy rejestracja video, upubliczniany online serwis fotograficzny, czynią to także poprzez swój wizerunek, gesty, czyli tzw. retorykę wizualną. Dziennikarze kierują uwagę na akuratne problemy otaczającej ich rzeczywistości, uczestniczą w życiu słuchaczy, jednak okazjonalnie także radio i praca radiowa stają się punktem wyjścia dla reportaży, materiałów dźwiękowych, słuchowisk.

Okolicznością uzasadniającą podjęcie tej tematyki na antenie są zwykle jubileusze i rocznice. Przypadające w 2015 r. dziewięćdziesięciolecie powstania Polskiego Radia stało się pretekstem do wyemitowania cyklu audycji dokumentalnych poświęconych wybitnym twórcom, którzy ukształtowali polską szkołę reportażu<sup>142</sup>. Przypomniane zostały osobowości i doświadczenia zawodowe takich tuzów, jak: Witold Zadrowski – pierwszy polski laureat Prix Italia w dziedzinie radiowego dokumentu<sup>143</sup>, Jacek Stwora – z tzw. krakowskiej szkoły reportażu, także zdobywca Prix Italia<sup>144</sup>, Andrzej Mularczyk, nazywany „specjalistą od opowiadania ludzkiego losu”<sup>145</sup> czy Adam Wielowieyski, który został bohaterem nagrania

---

<sup>141</sup> Na autoopowieści dziennikarzy zwróciła już uwagę Magdalena Ślawska, która badała komentarze laureatów nagrody Grand Press w artykule: *Dziennikarskie opowieści o własnych tekstach jako przejaw tożsamości*, [w:] *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją*, t. 3: *Tożsamość dziennikarza*, pod red. M. Kity, M. Ślawnickiej, Katowice 2013, s. 103-114.

<sup>142</sup> „Autorzy reportaży radiowych nazywani są *reportażystami* w odróżnieniu od *reporterów* przekazujących na gorąco informacje/relacje z wydarzeń bieżących. Dla reportażystów fakty stają się punktem wyjścia do stawiania własnych pytań. Próbuje wyjaśnić, co się dzieje, dlaczego i co w związku z tym może się stać. Z powierzchni zdarzeń sięgają do ich głębi”. Piłatowska I., *Reportaż jako artystyczny gatunek radiowy*, „Media – Społeczeństwo – Kultura” 2009, nr 1(2), s. 33. Zwięzłą charakterystykę szkoły krakowskiej i warszawskiej reportażu radiowego przedstawia m.in. Natalia Kowalska w artykule *Między prawdą a zmyśleniem, czyli wokół feature i reportaży radiowych*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2013, nr 2 (20), s. 223.

<sup>143</sup> Skawińska M., *Dźwiękoman* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1418487,Dzwiekoman-audycja-dokumentalna-Magdy-Skawinskiej> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>144</sup> Karpacz-Oboładze E., *Jacek Stwora – Inspiracje* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1392778,Jacek-Stwora-Inspiracje-reportaz-Eweliny-KarpaczOboladze> [dostęp: 05.12.2015];

Błaszczyk K., *Jacek Stwora – spotkanie z legendą* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/4203/Artykul/1383818%2CJacek-Stwora-spotkanie-z-legenda-audycja-dokumentalna-Katarzyny-Blaszczyk> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>145</sup> Błaszczyk K., Tarka J., *Los* [audio], [w:] <http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1464474,Los-reportaz-Katarzyny-Blaszczyk-i-Jakuba-Tarki> [dostęp: 05.12.2015].

o wymownym tytule *Moje życie pozostało w archiwum*<sup>146</sup>. Powstałe przy tej okazji nagrania połączone wspólnym hasłem *Posłuchaj, pomyśl, skorzystaj* i umieszczono na oficjalnym portalu internetowym w zakładce: *Mistrzowie reportażu*. Przy tej samej okazji powstała seria *Ludzie Trójki*, w ramach której zrealizowano materiały radiowe poświęcone m.in. Mateuszowi Świąćickiemu, Jackowi Ejsmondowi, Andrzejowi Zakrzewskiemu i Grażynie Dobroń.

Innym bodźcem do produkcji tego typu nagrań jest przypadający 13 lutego Światowy Dzień Radia obchodzony od 2012 r. z inicjatywy UNESCO. Z tej okazji m.in. Ewelina Karpacz-Oboładze ze Studia Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia przygotowała w 2013 r. materiał *Dwie strony jednego radia*<sup>147</sup>, prezentujący codzienną pracę dziennikarzy Trzeciego Programu Polskiego Radia. Odkrycie tzw. radiowej kuchni umożliwiając organizowane przez ogólnopolskie i regionalne rozgłośnie wydarzenia typu Dni/Drzwi Otwarte. Inicjatywy te oprócz wymiaru autopromocyjnego, wzmacniającego więzi stacji ze słuchaczami, owocują dokumentami reporterskimi, których bohaterami – obok goszczących w redakcji słuchaczy – są także dziennikarze. Ich wypowiedzi zawierają często osobiste, wynikające z wieloletniego doświadczenia pracy przed mikrofonem, cenne autokomentarze.

Kolejną sposobność do zdefiniowania specyfiki pracy radiowej stanowią branżowe festiwale i nagrody. Najważniejszym z nich jest Prix Italia: najstarszy w Europie międzynarodowy festiwal twórców mediów. W ostatnich latach w gronie jego laureatów byli: Anna Sekudewicz i Anna Dudzińska (2004 r.), Katarzyna Michalak (2004 r. i 2006 r.), Patrycja Gruszyńska-Ruman (2009 r.) oraz Bartosz Panek (2014 r.). Polskim wyróżnieniem dla reporterów, w tym także radiowych, są Melchiorzy, a dla dziennikarzy różnych specjalności nagrody Grand Press i tytuł Dziennikarza Roku przyznawany głosami redakcji z całego kraju. Z kolei najbardziej znaczącym wydarzeniem dla twórców słuchowisk jest odbywający się od 2000 roku w Sopocie Festiwal „Dwa Teatry”. Medialnym kontekstem eksponującym osobowości dziennikarskie są także odejścia, szczególnie znanych postaci. Przykładowo, tragiczna śmierć w kwietniu 2010 r. Krystyny Bochenek – wieloletniej dziennikarki Polskiego Radia Katowice, wicemarszałek Senatu i twórczyni słynnego Ogólnopolskiego Dyktanda – stanowiła punkt wyjścia dla stworzenia przez Sekudewicz i Dudzińską reportażu *Krystyna*<sup>148</sup>. Oprócz

<sup>146</sup> Karpacz-Oboładze E., *Adam Wielowieyski – Moje życie zostało w archiwum* [audio], [w:] <http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1428379,Adam-Wielowieyski-%E2%80%93-Moje-zycie-zostalowe-archiwum-audycja-dokumentalna-Eweliny-KarpaczOboladze> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>147</sup> Karpacz-Oboładze E., *Dwie strony jednego radia* [audio], [w:] <http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/781265,Dwie-strony-jednego-radia-Ewelina-Karpacz-Oboladze> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>148</sup> Sekudewicz A., Dudzińska A., *Krystyna* [audio], [w:] <http://www.radio.katowice.pl/zobacz,10529,Krystyna.html#.VUMy9dLtmko> [dostęp: 05.12.2015].

wspomnień bliskich dokument zawiera obszerny blok wywiadów z dziennikarzami, a także archiwalne wypowiedzi bohaterki, które odtwarzają styl jej obecności antenowej.

Charakter pracy radiowej można poznać podczas organizowanych przez rozgłośnie wydarzeń, niekiedy przeradzających się w cykliczne spotkania, podczas których publiczność przysłuchuje się audycji i włącza w dyskusję z jej twórcami. Tego typu inicjatywy najczęściej wiążą się z prezentacją zwartych tematycznie, bogatych formalnie, a jednocześnie uniwersalnych w przekazie produkcji. Na tej zasadzie w warszawskim Klubie Księgarza odbywają się *Spotkania z reportażem*, w Bydgoszczy powołano inicjatywę o nazwie: Klub Reportażu „Reportażownia”, a w Lublinie – realizowany jest cykl spotkań *Na własne uszy*. Te oryginalne działania redakcyjne mają nie tylko cel promocyjny, ale stanowią jedną z nielicznych dziś form krytyki, bezpośredniej wymiany zdań między słuchaczami a autorami, analizy dzieła fonicznego i dyskusji na temat warsztatu radiowego. Niekiedy, jak w przypadku lubelskiego spotkania z Tomaszem Zimochem czy zorganizowanej w Radiu PiK przy okazji premiery książki *Matrioszka Rosja i Jastrząb* rozmowy z Maciejem Jastrzębskim, wydarzenia te wykraczają poza ramy debaty o reportażu i pozwalają poznać tajniki pracy sprawozdawcy sportowego czy korespondenta zagranicznego Polskiego Radia. Zarejestrowane przy tej okazji wypowiedzi dla zainteresowanego tematyką stanowią cenne doprecyzowanie specyfiki tej profesji.

Radio ma wiele twarzy. Produkt antenowy tworzą m.in. prezenterzy, reporterzy, reportażyści, komentatorzy, pracownicy newsroomu, publicyści. Można też zaproponować podział ze względu na specjalizację tematyczną i wyodrębnić grupę dziennikarzy muzycznych, politycznych, kulturalnych, naukowych czy ekonomicznych. Każda z tych profesji wymaga nie tylko szczegółowej wiedzy, ale także nieco odmiennych kompetencji. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę specyfikę danej stacji: komercyjna – publiczna, ogólnopolska – regionalna – lokalna, model odbiorcy i charakter programu. Celem poniższych analiz jest zbudowanie możliwie uniwersalnego zestawu umiejętności warsztatowych radiowca wskazywanych bezpośrednio przez osoby wykonujące ten zawód.

„Nie bardzo wiedziałam, co mam ze sobą robić po polonistyce, tak mówiąc szczerze” – opowiada w nagraniach archiwalnych wkomponowanych w reportaż Dudzińskiej i Sekudewicz jego główna bohaterka, Bochenek:

No i przysłałam [do radia – przyp. A.W.-W.]. I pani, ówczesna za-ca naczelnego redaktora, zapytała mnie, co ja umiem. Ja odpowiedziałam, że... coś tam wymyśliłam, ale tak się zastanowiłam, że

tak w zasadzie, nie wiem, chyba nic. No bo trochę książek przeczytałam, sprawnie piszę, nieźle mówię no i tak to się zaczęło. Zostałam<sup>149</sup>.

Przytoczony cytat jest nieprzypadkowym odniesieniem do utartego przekonania, że do wykonywania zawodu dziennikarza nie potrzeba specjalnych umiejętności<sup>150</sup>. W podobny sposób wspomina pierwszą rozmowę z dyrekcją Trzeciego Programu Polskiego Radia Anna Semkowicz:

Dyrektor Mietkowski zapytał się, co ja chcę robić, wtedy ja takim głosem dość pewnym siebie, ale trzęsąc się od środka, powiedziałam, że chciałabym się tutaj zajmować sprawami ludzkimi. Interesują mnie, bo jestem socjologiem. I wtedy pan Mietkowski zatelefonował po kogoś. Wkroczyła pani, bardzo dobrze ubrana, spojrzała na mnie jeszcze bardziej lodowato niż dyrektor Mietkowski i zapytała: »A właściwie po co pani przyszła do radia?«. I ja wtedy zgłupiałam i powiedziałam: »Wie pani, nie wiem«<sup>151</sup>.

Obie te, ujęte w formę anegdoty, wypowiedzi potwierdzają nie tylko powszechny brak wiedzy na temat warunków realizacji programów radiowych i kompetencji osób zaangażowanych w nią, ale również potoczne wyobrażenie, iż jest to praca niewymagająca szczególnego przygotowania, nauki, zdolności czy wysiłku, gdyż opiera się na podstawowych czynnościach, takich jak: mówienie, ewentualnie czytanie czy pisanie<sup>152</sup>. Dopiero nagromadzenie zawodowych doświadczeń przynosi refleksję na temat różnicowania specjalności osób zajmujących się produkcją radiową, wielorakich odmian tego segmentu dziennikarstwa oraz wyzwań, jakie niesie ze sobą praca z mikrofonem.

Przekaz radiowy ma charakter awizualny, jego nośnikiem jest dźwięk w rozmaitych formach: głos, muzyka, efekty akustyczne (szmery, szумы, odgłosy wydawane przez użytkowane przedmioty) oraz cisza. Tak zorganizowany materiał foniczny dysponuje nie tylko potencjałem semantycznym, ale również estetycznym i perswazyjnym, skutecznie odwołując

<sup>149</sup> Sekudewicz A., Dudzińska A., dz. cyt.

<sup>150</sup> Analogiczne uwagi zamieszcza w swej książce amerykański dziennikarz Charlie Leduff: „Przez lata tułałem się po świecie – po Azji, Europie i Dzikim Zachodzie Arktyki. Pracując jako pomocnik w fabryce konserw, stolarz czy rybak włóczęga na dryfterze. W końcu zająłem się pracą najbardziej naturalną dla kogoś, kto pozbawiony jest jakichkolwiek prawdziwych talentów. Dziennikarstwem. To zajęcie nie wymagało żadnych kompetencji, żadnych koligacji rodzinnych ani układów towarzyskich”. Leduff Ch., *Detroit. Sekcja włók Ameryki*, tłum. I. Noszczyk, Wołowiec 2015, s. 10.

<sup>151</sup> Karpacz-Oboładze E., *Ja słyszę życie* [audio], [w:] <http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1482232>, Z-cyklus-Ludzie-Trojki-ANNA-SEMKOWICZ-%E2%80%93Ja-slysze-Zycie-reportaz-Eweliny-Karpacz-Oboladze [dostęp: 05.12.2015].

<sup>152</sup> Należy zwrócić uwagę, że wrażenie to podtrzymują także same media, np. przez nadużywanie potocznego języka, ekspozowanie swobodnego zachowania w studiu, niekiedy nawet nonszalancji w traktowaniu odbiorcy, stosowanie bezpośrednich zwrotów do słuchacza, których głównym celem jest skrócenie dystansu i potrzymanie interakcji. Wskazują na to zjawisko nie tylko medioznawcy, ale również językoznawcy: *Język w mediach. Antologia*, pod red. M. Kity, I. Loewe, Katowice 2014; *Język w mediach masowych*, pod red. J. Bralczyka, K. Mosiołek-Kłosińskiej, Warszawa 2000; Mielczarek A., *Język prezenterów radiowych*, Poznań 2005; Boniecka B., Panasiuk J., *O języku audycji radiowych*, Lublin 2001.

się do wyobraźni odbiorcy, zabiega o jego uwagę. Wrażliwość na dźwięk i walory akustyczne przestrzeni, umiejętność rejestrowania i kompozycji wskazywana jest zatem jako jedna z najważniejszych cech autora audycji. Nieprzypadkowo reportaż o Zadrowskim nosi tytuł *Dźwiękoman*<sup>153</sup>. Redakcyjni koledzy mówią o nim: „On był reporterem w 100% radiowym. To, co dźwięczało, on to potrafił to usłyszeć i wykorzystać do swojego reportażu”, a w innym fragmencie: „On jest po prostu taki fantastyczny radiowy złodziej, że to przechodzi moje pojęcie”. Tę akustyczną wrażliwość Zadrowskiego można dostrzec w utworze, który w 1966 r. przyniósł mu nagrodę Prix Italia, *Śmierć słońca*, zawierającym bogate a zarazem egzotyczne odgłosy afrykańskiej przyrody.

W audycji *Radiogłowy* jesteśmy świadkami reporterskiej wyprawy „w teren” Adama Tomanka – legendy lubelskiej radiofonii, dziennikarza związanego z mikrofonem od lat pięćdziesiątych XX stulecia. Słyszymy, jak dziennikarz domaga się, by rozmowie z rolnikiem towarzyszyły odgłosy pracującej maszyny: „Tylko niech pan to włączy, żeby było słyhać!” – zwraca się do rozmówcy przed rozpoczęciem wywiadu<sup>154</sup>. W innym miejscu komentuje: „akurat zawiało, muszę się schować”, a gdy bohaterka proponuje zrealizowanie nagrania w domu, odmawia zdecydowanym tonem: „Nie, w mieszkaniu nie”<sup>155</sup>. Doświadczenie radiowe podpowiada, iż w wyciszonym wnętrzu „wstawka” straci istotny walor foniczny, który nie tylko podnosi wartość estetyczną przekazu, ale również współtworzy sytuację reporterską, nadaje kontekst, a tym samym uwiarygadnia wypowiedź. Sekwencje dokumentujące pracę Tomanka pozwalają słuchaczowi zrozumieć, niejako „podejrzeć”, jak reaguje on na akustykę przestrzeni, jak szuka plenerów dźwiękowych, jak je aranżuje. Wprawne ucho radiowca potrafi wychwycić pojedyncze odgłosy, które mogą wzmocnić lub – jak w przypadku podmuchu wiatru uderzającego w mikrofon – zakłócić relację. W ten sposób powstaje narracja oparta na brzmieniu, zbudowana z akustycznych detali.

Jakość dźwięku w radiu jest ściśle połączona z techniką. Mikrofony, parametry urządzeń do rejestracji materiałów reporterskich, możliwości zapisu i obróbki nagrań: wcześniej taśmy, obecnie programy komputerowe do montażu decydują o jakości produkcji antenowej. Andrzej Danilczuk, dziennikarz muzyczny Radia Białystok, do rozgłośni trafił jako pracownik techniczny, później studiował reżyserię dźwięku w Akademii Muzycznej w Warszawie, gdzie wrażliwość foniczną ukształtował w nim m.in. prof. Antoni Karużas, twórca estetyki

<sup>153</sup> Skawińska M., dz. cyt.

<sup>154</sup> Michalak K., *Radiogłowy* [audio], [w:] <http://moje.radio.lublin.pl/01-04-2015-reportaz-cafe-reportaz-katarzyny-michalak-radioglowy.html> [dostęp: 05.12. 2015].

<sup>155</sup> Tamże.

działa fonograficznego. Danilczuk w audycji Doroty Sokołowskiej *Perfekcjonista*<sup>156</sup> wspomina:

Dla niego nie była tak istotna warstwa muzyczna utworu, ile różne aspekty, np. on mówił, że muzyka może płynąć pięknie, może łagodzić twoje nastroje, ale muzyka musi być odpowiednio nagrana. I właśnie tej reżyserii nas uczył: szept, cisza, odpowiednia akustyka, anturaż, w jakim ta muzyka jest odtwarzana przez muzyków – to wszystko się liczy.

Podobną drogę, od technika do reportażysty, przeszedł także Zadrowski, co w znaczący sposób wpłynęło na styl jego pracy:

On sam był technikiem swoich własnych reportaży. On to umiał nagrać lepiej niż wy wszyscy, bo on to umiał wykorzystywać. On się znał na Nagrze [typ magnetofonu – wyj. A.W.-W.], on potem umiał przegrać to odpowiednio. Często nagrywane to było w warunkach złych – on to umiał poprawić. On potem umiał usiąść sam przy konsolce i to zgrać – być reżyserem dźwięku tej swojej audycji [...] <sup>157</sup>.

Obecnie każdy radiowiec potrafi sam zmontować materiał, a cyfrowe urządzenia rejestrujące dźwięk zapewniają niemożliwą do uzyskania na szpulowym czy kasetowym magnetofonie brzmienie. Jednak pierwszą i najważniejszą osobą, mającą wpływ na jakość nagrania, jest dziennikarz, który z mikrofonem w ręku doświadcza tego swoistego sprzężenia estetyki z techniką.

Z tym aspektem wiąże się także sprawny montaż, czyli etap pracy nad materiałem, polegający na oczyszczeniu z defektów akustycznych, ale także na wyborze, hierarchizacji i kompozycji sekwencji dźwiękowych. Czynność ta wymaga nie tylko sprawności w posługiwaniu się programem komputerowym (czy wcześniej: taśmą), ale również wrażliwości na słowo zarówno na poziomie brzmienia, jak i semantyki. Wyizolowanie z toku wypowiedzi wybranych jej fragmentów, zestawienie z innymi komentarzami (a dokładnie: z ich urywkami), pogrupowanie i przemieszanie, czyli w konsekwencji – umieszczenie ich w nowym kontekście, jest typową dla techniki montażu strategią budowania narracji. Zabiegi te sprawiają, że materiały radiowe nabierają dynamiki, wyrazistości, lecz mogą także prowadzić do przesunięcia akcentów znaczeniowych bądź poważniejszych deformacji treści.

Aktywność zawodowa radiowca w dużej mierze stanowi pracę ze słowem, które wciąż pozostaje dominującym elementem przekazu, stąd cenna jest dziennikarska umiejętność precyzyjnego i zarazem atrakcyjnego formułowania myśli oraz swoistego mediowania między różnymi odmianami języka: np. przechodzenia od stylu potocznego do eksperckiego i od-

<sup>156</sup> Sokołowska D., *Perfekcjonista* [audio], [w:] <http://www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/24240> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>157</sup> Skawińska M., dz. cyt.

wrotnie. Ta kompetencja – w opinii dziennikarzy – jest nie tylko darem losu, lecz wymaga ciągłego doskonalenia. Wybitny sprawozdawca sportowy Bohdan Tomaszewski w dokumencie *Zanim odłożę mikrofon*<sup>158</sup> zdradza, że jego charakterystyczny, potoczny a zarazem obrazowy, sposób mówienia zrodził się z ustawicznej pracy ze słowem, także tym pisanym: „Napisałem sporo książek. Pisanie wzbogaca język, wydaje mi się, że pisanie książek pomagało mi również w mówieniu do mikrofonu. Pisanie z mówieniem jakoś się komponuje, dlatego te książki pisałem”<sup>159</sup>. Umiejętność skutecznego komunikowania warunkuje powodzenie jednego z najbardziej typowych a zarazem najtrudniejszych wyzwań dziennikarza, szczególnie radiowego, jakim jest rozmowa. Zdolność nawiązywania kontaktu z bohaterem nagrania, formułowania pytań, nadanie spotkaniu z bohaterem odpowiedniej konwencji i struktury decydują o uczynieniu z – pozornie zwyczajnej – wymiany zdań zdarzenia antenowego. „On jest w swoich rozmowach i psycholog, i filozof, i taktik nieprzeciętny...”<sup>160</sup> – słyszymy w reportażu o Zadrowskim. Danilczuk dodaje:

To jest właśnie cecha tego zawodu. To jest coś, co my dziennikarze radiowi mamy w sobie, że potrafimy w tak samo profesjonalny, pełen zaangażowania sposób rozmawiać i z jednymi, i z drugimi. Skłonić do zwierzeń i opowieści o sobie rzeźbiarza ludowego spod Kolna, który pierwszy raz widzi mikrofon, ale on mu wcale nie przeszkadza, i kogoś na miarę Krzysztofa Pendereckiego albo Jerzego Maksymiuka<sup>161</sup>.

Najlepszą szkołą wywiadu jest, jak przyznają radiowcy, praca reportera<sup>162</sup>, każdy dziennikarz bowiem, niezależnie od specjalności, może w codziennych, pospiesznych działaniach, natrafić na niepowtarzalne, warte utrwalenia spotkanie. Wtedy przydaje się owa repor-

<sup>158</sup> Karpacz-Oboładze E., *Zanim odłożę mikrofon* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1388020,Zanim-odloze-mikrofon-audycja-dokumentalna-Eweliny-KarpaczOboladze> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>159</sup> Tamże. Podobna refleksja pojawiła się w wypowiedzi innego znanego z barwnego języka komentatora sportowego, Tomasza Zimocha, podczas spotkania ze słuchaczami w 2013 r. w Lublinie: „A skąd to wszystko? Nie raz nawet nie wiem skąd, to jest chwila. [...] Bardzo dużo daje mi czytanie, bardzo dużo poezji, nawet wiersze dla dzieci. [...] Słucham bardzo dużo. Jak jadę samochodem, zawsze jest radio włączone i to różne stacje. Bardzo lubię słuchać reportaży, zresztą reportaż radiowy o krogulcu na kilka dni przed wyjazdem do Vancouver spowodował, że po kilku dniach na Igrzyskach Olimpijskich, kiedy Małysz tak fajnie skakał, nagle sobie przypomniałem ten reportaż i przypomniałem sobie, co w tym reportażu mówiono o krogulcu, jaki to fajny ptak, jak szybko lata, jak błyskawicznie atakuje. I jak Małysz skakał, nagle mi się przypomniała, że on leci tak, jak ten krogulec w tym reportażu i użyłem tego porównania.” Spotkanie z cyklu *Na własne uszy* Lublin 18.04.2013, prowadzenie: K. Michalak, M. Skowronek, zapis dźwiękowy wydarzenia w Archiwum Polskiego Radia Lublin.

<sup>160</sup> Skawińska M., dz. cyt.

<sup>161</sup> Sokołowska D., *Perfekcjonista*.

<sup>162</sup> Wspomina o tym m.in. Anna Semkowicz, autorka audycji z telefonicznym udziałem słuchaczy: „Przez pierwsze dziesięć lat pracy w radiu zajmowałam się reportażem. To była najlepsza szkoła słuchania, pokory wobec drugiego człowieka, opanowania warsztatu zadawania pytań. Kiedy jest się kilkaset kilometrów od Warszawy i siedzi się naprzeciwko kogoś, do kogo się już ponownie nie przyjedzie, trzeba być maksymalnie skupionym i skoncentrowanym na tej osobie. [...] Jestem przekonana, obserwując ludzi radia i telewizji, że najlepiej potrafią rozmawiać ci, którzy przeszli szkołę reportażu. To nie tylko rodzaj dociekliwości, zyczliwości, ale także arsenał środków wydobywania prawdy”. Semkowicz A., *Nadaje się niewiele*, s. 55.

terska czujność. Danilczuk przypomina w audycji, jak pojechał nagrać z Jerzym Maksymikiem zwykłą zapowiedź koncertu w Filharmonii Podlaskiej, a okazało się, że dyrygent zamiast udzielać wywiadu, chce jechać szukać grobu matki. Co robi dziennikarz? Proponuje swój samochód i... włącza mikrofon. „Powstał z tego, wydaje mi się, dość interesujący reportaż, który zatytułowałem *Kwiaty dla mojej matki*” – komentuje autor.

Twórcy audycji poświęconych pracy radiowej nie ukrywają, że dziennikarstwo to niezwykle czasochłonne zajęcie, które ingeruje w życie prywatne (wymowny tytuł reportażu Sokołowskiej: *Dziecko pod montażówką*<sup>163</sup>), ale również staje się pasją (*Radio to moja miłość* Matyldy Pogorzelskiej<sup>164</sup> czy *Radio, moja miłość* Sokołowskiej<sup>165</sup>). Dokument Katarzyny Michalak o Adamie Tomanku, ale i o radiowcach („radiogłowych”) w ogóle, kończy się zdaniem „To jest jak narkotyk – praca, którą się kocha”<sup>166</sup>. Ten zawód absorbuje, jeśli uprawiany jest z oddaniem, gdy dla dziennikarza istotna jest jakość produktu antenowego.

I wymagała, wymagała – wspominają współpracownicy Bochenek – zarówno od tych, którzy byli młodszy i gdzieś tam terminowali, ta poprzeczka, którą ona stawiała, to było trzy metry, »a powyżej pełna demokracja, ale musicie skoczyć trzy metry«, także w stosunku do nas, którzy byliśmy jej rówieśnikami<sup>167</sup>.

Zreferowane nagrania stanowią szkic do portretu dziennikarza radiowego nakreślony przez redakcyjnych kolegów, niekiedy uczniów. Z zebranych komentarzy wyłania się postać zaangażowanego w pracę reportera, wrażliwego, słuchającego uważnie rozmówców, profesjonalisty pochylonego cierpliwie nad montażem w trosce o najlepszą jakość programu. I choć codzienna produkcja antenowa nie zawsze odwołuje się do tych wskazań, jednak ostatecznie, w opinii samych dziennikarzy, to właśnie te zawodowe wartości pozwalają na realizację społecznej misji i zachowanie istoty tej profesji. Okazuje się, iż mimo dynamicznych przemian, jakim podlegają media, uwarunkowań ekonomicznych i kulturowych, jest grupa osób, która zawodową tożsamość buduje w kręgu refleksji Ryszarda Kapuścińskiego:

<sup>163</sup> Sokołowska D., *Dziecko pod montażówką* [audio], [w:]

<http://www.radio.bialystok.pl/ksiazki/kawiarnia/id/96154> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>164</sup> Pogorzelska M., *Radio to moja miłość* [audio], [w:] <http://www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/79500> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>165</sup> Sokołowska D., *Radio, moja miłość* [audio], [w:] <http://www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/58311> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>166</sup> Michalak K., *Radiogłowy*.

<sup>167</sup> Sekudewicz A., Dudzińska A., dz. cyt. Korespondenta PR w Moskwie, Maciej Jastrzębski, podczas spotkania ze słuchaczami w Bydgoszczy 21.06.2013 roku przyznał: „Oczywiście, że nie jestem niewolnikiem, bo obrażałbym tu swoją własną firmę, ja robię to, co lubię [...], ale poświęcać czasu niestety muszę dużo. No, nie »niestety« – bardzo dobrze, poświęcać muszę dużo. Zgodziłem się być korespondentem zagranicznym, to jest też wielka lekcja, muszę się na co dzień uczyć, to też mi zabiera czas”. Dąbska E., *Spotkanie z M. Jastrzębskim* [audio], [w:] <http://archiwum.radiopik.pl/service.go?action=details&show.Record.id=124350> [dostęp: 05.12.2015].

Najważniejszym i nieprzemijającym wyzwaniem, przed jakim stoi dziennikarz, jest osiągnięcie doskonałości zawodowej i dbałość o treść etyczną. Zmieniły się instrumenty służące zbieraniu, sprawdzaniu, przesyłaniu i podawaniu informacji, lecz istota tego zawodu wciąż pozostaje taka sama: nie szczędzić wysiłku w walce o dobrą jakość naszej pracy i wysoki poziom treści etycznej. Dziennikarzowi przyświeca zawsze ten sam cel: informować, zaznajamiać czytelnika z faktami, pokazywać, kształcić, tak aby mógł on zrozumieć otaczający świat<sup>168</sup>.

### **Bibliografia podmiotowa**

Błaszczyk K., *Jacek Stwora – spotkanie z legendą* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/4203/Artykul/1383818%2CJacek-Stwora-spotkanie-z-legenda-audycja-dokumentalna-Katarzyny-Blaszczyk> [dostęp: 05.12.2015].

Błaszczyk K., Tarka J., *Los* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1464474,Los-reportaz-Katarzyny-Blaszczyk-i-Jakuba-Tarki> [dostęp: 05.12.2015].

Karpacz-Oboładze E., *Adam Wielowieyski – Moje życie pozostało w archiwum* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1428379,Adam-Wielowieyski-%E2%80%93-Moje-zycie-zostalo-w-archiwum-audycja-dokumentalna-Eweliny-KarpaczOboladze> [dostęp: 05.12.2015].

Karpacz-Oboładze E., *Dwie strony jednego radia* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/781265,Dwie-strony-jednego-radia-Ewelina-Karpacz-Oboladze> [dostęp: 05.12.2015].

Karpacz-Oboładze E., *Jacek Stwora – Inspiracje* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1392778,Jacek-Stwora-Inspiracje-reportaz-Eweliny-KarpaczOboladze> [dostęp: 05.12.2015].

Karpacz-Oboładze E., *Ja słyszę życie* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1482232,Z-cyklu-Ludzie-Trojki-ANNA-SEMKOWICZ-%E2%80%93-Ja-slysze-Zycie-reportaz-Eweliny-Karpacz-Oboladze> [dostęp: 05.12.2015].

Karpacz-Oboładze E., *Zanim odłożę mikrofon* [audio], [w:]

<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1388020,Zanim-odloze-mikrofon-audycja-dokumentalna-Eweliny-KarpaczOboladze> [dostęp: 05.12.2015].

Michalak K., *Radiogłowy* [audio], [w:] <http://moje.radio.lublin.pl/01-04-2015-reportaz-cafe-reportaz-katarzyny-michalak-radioglowy.html> [dostęp: 05.12.2015].

<sup>168</sup> Kapuściński R., *To nie jest zawód dla cyników*, Warszawa 2013, s. 129-130.

- Pogorzelska M., *Radio to moja miłość* [audio], [w:]  
<http://www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/79500> [dostęp: 05.12.2015].
- Sekudewicz A., Dudzińska A., *Krystyna* [audio], [w:]  
<http://www.radio.katowice.pl/zobacz,10529,Krystyna.html#.VUMy9dLtmko> [dostęp: 05.12.2015].
- Skawińska M., *Dźwiękoman* [audio], [w:]  
<http://www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1418487,Dzwiekoman-audycja-dokumentalna-Magdy-Skawinskiej> [dostęp: 05.12.2015].
- Sokołowska D., *Dziecko pod montażówką* [audio], [w:]  
<http://www.radio.bialystok.pl/ksiazki/kawiarnia/id/96154> [dostęp: 05.12.2015].
- Sokołowska D., *Perfekcjonista* [audio], [w:]  
<http://www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/24240> [dostęp: 05.12.2015].
- Sokołowska D., *Radio, moja miłość* [audio], [w:]  
<http://www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/58311> [dostęp: 05.12.2015].

### **Bibliografia przedmiotowa**

- Biblia dziennikarstwa*, pod red. A. Skworza, A. Niziołka, Kraków 2010.
- Boniecka B., Panasiuk J., *O języku audycji radiowych*, Lublin 2001.
- Boyd A., Stewart P., Alexander R., *Dziennikarstwo radiowo-telewizyjne. Techniki tworzenia programów informacyjnych*, tłum. A. Sadza, Kraków 2011.
- Cordeiro P., *Radio becoming r@dio: Convergence, interactivity and broadcasting trends in perspective*, „Participations: Journal of Audience & Reception Studies” 2012, vol. 9 (4).
- Dąbska E., *Spotkanie z M. Jastrzębskim* [audio], [w:]  
<http://archiwum.radiopik.pl/service.go?action=details&show.Record.id=124350> [dostęp: 05.12.2015].
- Język w mediach. Antologia*, pod red. M. Kity, I. Loewe, Katowice 2014.
- Język w mediach masowych*, pod red. J. Bralczyka, K. Mosiołek-Kłosińskiej, Warszawa 2000.
- Kapuściński R., *To nie jest zawód dla cyników*, Warszawa 2013.
- Kowalska N., *Między prawdą a zmyśleniem, czyli wokół feature i reportaży radiowych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2013, nr 2 (20).
- Leduff Ch., *Detroit. Sekcja zwłok Ameryki*, tłum. I. Noszczyk, Wołowiec 2015.
- McLeish R., *Produkcja radiowa*, tłum. A. Sadza, Kraków 2007.
- Mielczarek A., *Język prezenterów radiowych*, Poznań 2005.

Piłatowska I., *Reportaż jako artystyczny gatunek radiowy*, „Media – Społeczeństwo – Kultura” 2009, nr 1 (2).

Semkowicz A., *Nadaje się niewielu*, „Press” 2001, nr 6.

Spotkanie z cyklu „Na własne uszy” Lublin 18.04.2013, prowadzenie: K. Michalak, M. Skowronek [audio], zapis dźwiękowy wydarzenia w Archiwum Polskiego Radia Lublin.

*Transdyscyplinarność badań nad komunikacją*, t. 3: *Tożsamość dziennikarza*, pod red. M. Kity, M. Ślowskiej, Katowice 2013.